

JULIA HARTWIG
ur. 1921; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Relacje z bratem Edwardem
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, Julia Hartwig, Hartwig Julia

Relacje z bratem Edwardem

Z Edwardem bardzo nas blisko wiązał stosunek do przyrody, właśnie do architektury, do piękna. Uzupełnialiśmy się. To właściwie wszystko, co go zachwycało wzrokowo, w moich wierszach to znajduje odbicie. Tutaj było jakieś takie braterstwo głębsze. Poza tym zawsze podziwiałam jego charakter piękny, bo był człowiekiem, który naprawdę nigdy o nikim źle nie mówił. Był bardzo życzliwy ludziom. Nigdy nie było takiego poczucia, że on konkuruje z innymi. Może dlatego, że miał poczucie, że był wielkim artystą i po prostu nie miał komu tak specjalnie zazdrościć. Miał własną drogę i raczej wszyscy zazdrościli jemu. Ale on tego nigdy tak nie odczuwał. Przeżył jednak ten Sybir, przeżył tą wywózkę. To był straszny okres dla niego. Ale jakoś się z tego wygrzebał, nawet psychicznie bardzo odżył. To zaabsorbowanie sztuką, takie absolutne zaabsorbowanie, to było coś takiego, co go właściwie wybawiło od wszystkich kłopotów, jakie miał, jeżeli je miał. Poza tym kochał teatr. Chodził do teatru bezustannie, miał przyjaciół - wszyscy reżyserzy znali mojego brata, aktorzy fotografowali się u niego, ponieważ robił im piękne zdjęcia. Poza tym on sam przychodził i fotografował ich tam w garderobie. Jest przecież cały taki cykl jego zdjęć z garderoby teatralnej. No i właśnie podróże. Masę podróżował, bardzo dużo ma zdjęć także z tych podróży. No i ciągle wracał do tego Lublina. Także to było takie miejsce, gdzie był i zapraszany, i chętnie sam przyjeżdżał.

Data i miejsce nagrania	2006-05-13, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman, Joanna Zętar, Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Agnieszka Zachariewicz, Magdalena Nowosad
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"